



**Petra Pau**

Vizepräsidentin des Deutschen Bundestages

---

**„Transporty dzieci“, Gdańsk, 6 maja 2009 r., Petra Pau**

---

Zwrot grzecznościowy

1. W dniu 30 listopada ubiegłego roku, czyli pięć miesięcy temu, w Śródmieściu Berlina odsłonięto rzeźbę Franka Meislera, upamiętniającą „Transporty dzieci“ anno 1938/39.

— Pojęcie „transporty dzieci“ jest tu świadomie użyte dwuznacznie. Około 10.000 dzieci z Niemiec, Austrii, Polski i Czechosłowacji mogło w ten sposób wyemigrować do Wielkiej Brytanii.

Tymczasem setki tysięcy żydowskich dzieci zostały wywiezione do obozów zagłady reżimu nazistowskiego. Stały się one ofiarami jedyne w swoim rodzaju masowego mord, zaplanowanego i wykonanego z niemiecką dokładnością.

2. W dniu odsłonięcia pomnika w Berlinie, czyli 1 grudnia, dane mi było jako wiceprezydent Bundestagu przyjmować w parlamencie wiele spośród ówczesnych „dzieci“.

— Przyjechali ze wszystkich stron świata. I nazywali się w dalszym ciągu „dziećmi“. Dla niektórych z nich był to pierwszy raz, kiedy znowu przyjechali do Niemiec. Takie przeżycie porusza – „dzieci“ i mnie.

I oto jestem w Gdańsku. Serdecznie dziękuję za zaproszenie. Również tutaj począwszy od dnia dzisiejszego pomnik będzie upamiętniał historyczne transporty dzieci. A pamięć jest dzisiaj ważniejsza niż kiedykolwiek.

3. Przy wszystkich takich okazjach chodzi zawsze o historię, również o kwestię winy. Lecz jeszcze bardziej chodzi przyszłość i o odpowiedzialność. Taka zbrodnia jak holocaust nie może się nigdy powtórzyć.

I nie jest to pobożnym życzeniem, lecz stałym wyzwaniem dla mojego i przyszłych pokoleń. Tym bardziej, że pogarda dla ludzi, rasizm i antysemityzm są w dalszym ciągu niezwykle aktualne.



**Petra Pau**

Vizepräsidentin des Deutschen Bundestages

Seite 2

Inna wiara, inna osobowość, inny sposób życia, inny sposób kochania – takie rzeczy spotykają się ciągle jeszcze ze sprzeciwem – na prawym marginesie społeczeństwa i w samym jego środku. Trzeba o tym przypomnieć, aby uzmysłwić, dokąd to może doprowadzić.

4. „Dlatego też rzeźbie upamiętniającej transporty dzieci życzę również, aby ją również bardzo dostrzegano i aby była ona również być inicjatorką wielu pytań pod adresem historii, tak jak to najwyraźniej czyni pomnik pamięci holocaustu.“

Słowa te powiedziałam z myślą o pomniku w Berlinie, kiedy „dzieci“ przebywały 1 grudnia 2008 r. w Bundestagu. Dzisiaj mogę powiedzieć, że pomnik przy Friedrichsstraße potrzebuje wiele uwagi.

Godną uwagi jest moim zdaniem jeszcze jedna rzecz. Kadeci Berlińskiej Szkoły Policijnej przejęli patronat nad rzeźbą i losami żydowskich „dzieci“ z lat 1938/39.

5. Trauma holocaustu pozostawiła w Polsce szczególnie głębokie rany. Dotyka ona nie tylko zamordowanych, lecz również uratowanych Żydów. Nikt nie ma prawa tego relatywizować.

Moja myśl na zakończenie: „Transporty dzieci“ są upamiętniane od dzisiaj przez cztery miejsca pamięci: w Londynie, w Wiedniu, w Berlinie i w Gdańsku. Byś może da się z tego zrobić więcej – w poczuciu wspólnej odpowiedzialności za przyszłość.